

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo M. B. przeciwko Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o ustalenie istnienia stosunku pracy (pkt 1 wyroku) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód M. B. w Zakładach (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. był zatrudniony od dnia 12 października 2011 roku, początkowo na okres próbny, a od dnia 12 stycznia 2012 roku na czas nieokreślony na stanowisku (...) w D. (...) w pełnym wymiarze czasu pracy. W ostatnim czasie dodatkowo pełnił funkcję brygadzysty.

Wysokość miesięcznego wynagrodzenia za pracę powoda, liczona według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, wynosiła 3.805,29 złotych brutto.

W okresie od 18 sierpnia 2014 roku do 25 stycznia 2015 roku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniach 5 - 6 lutego 2015 roku powód korzystał z urlopu okolicznościowego, w dniu 9 lutego z urlopu wypoczynkowego, a następnie w dniach od 18 lutego do 3 marca z urlopu ojcowskiego.

Pismem z dnia 4 lutego 2015 roku pozwany, w związku z udzieloną powodowi w dniu 2 lutego 2015 roku karą upomnienia, zwrócił się do działających przy pozwanym zakładzie związków zawodowych o udzielenie informacji czy powód jest członkiem związku lub korzysta z jego ochrony.

W piśmie z dnia 6 lutego 2015 roku przewodniczący (...) sp. z o.o. K. B. poinformował pozwanego, że powód jest członkiem tego związku i korzysta z jego obrony.

Pismem z dnia 26 lutego 2015 roku pozwany poinformował reprezentujący powoda związek zawodowy o zamiarze rozwiązania umowy o pracę z powodem z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

Dzień 4 marca 2015 roku był pierwszym, przypadającym po usprawiedliwionej nieobecności w pracy, dniem roboczym dla powoda. W dniu 4 marca 2015 roku powód pracę rozpoczynał o godzinie 8.00. W pracy był na kilka minut przed 8.00. Po godzinie 8.00 do pokoju, w którym przebywał powód wszedł K. B., który poinformował powoda o zamiarze rozwiązania z nim stosunku pracy. O godzinie 8.11 powód wysłał do A. K. zajmującego u pozwanego stanowisko zastępcy kierownika D. (...) maila, którym poprosił o udzielenie w dniu 4 marca 2015 roku urlopu na żądanie.

Powód opuścił zakład pracy nie czekając na udzielenie mu zgody przez A. K. na wzięcie urlopu na żądanie. A. K. w wysłanym do powoda w dniu 4 marca 2015 roku mailu nie wyraził mu zgody na wzięcie w tym dniu urlopu na żądanie, co uzasadnił ważnymi sprawami służbowymi. Wcześniejszego wyjścia z pracy powód nie odnotował w księdze wyjść prywatnych lub służbowych. Elektroniczna rejestracja wejść i wyjść potwierdza jedynie wejście powoda do pracy w dniu 4 marca 2015 roku, natomiast nie potwierdza jego wyjścia.

W dniu 5 marca 2015 roku pozwany poinformował związek zawodowy o zamiarze rozwiązania z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, na podstawie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p., z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na opuszczeniu w dniu 4 marca 2015 roku miejsca pracy bez zgody przełożonego.

W odpowiedzi, pismem z dnia 9 marca 2015 roku, związek zawodowy "z ostrożności" nie wyraził zgody na rozwiązanie stosunku pracy z powodem, wskazując, że z wyjaśnień uzyskanych od pracownika wynika, że w dniu 4 marca przebywał on na urlopie „na żądanie” za zgodą przełożonego.

Pismem z dnia 10 marca 2015 roku pozwany dokonał rozwiązania umowy o pracę z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia z dniem doręczenia pisma, z powołaniem się na art. 52 § 1 pkt. 1 k.p., z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na opuszczeniu w dniu 4 marca 2015 roku stanowiska pracy bez zgody przełożonego. W piśmie znajdowała się informacja o terminie i sposobie wniesienia odwołania od oświadczenia pracodawcy do sądu pracy.

Pismo datowane na 10 marca 2015 roku, zawierające oświadczenie o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy, zostało przesłane powodowi drogą pocztową na podany przez niego do akt pracowniczych adres w dniu 10 marca 2015 roku. Przesyłka pocztowa była dwukrotnie awizowana, pierwszy raz w dniu 11 marca 2015 roku, drugi raz w dniu 19 marca 2015 roku. Powód nie odebrał przesyłki z poczty, która do nadawcy została zwrócona jako niepodjęta w terminie.

W datowanym na 27 marca 2015 roku świadectwie pracy pozwany stwierdził ustanie stosunku pracy z dniem 26 marca 2015 roku. Świadectwo pracy pozwany wysłał do powoda pocztą na ten sam co poprzednio adres w dniu 1 kwietnia 2015 roku. Przesyłka była raz awizowana. Powód odebrał pismo na poczcie w dniu 3 kwietnia 2015 roku.

W piśmie, otrzymanym przez pozwanego w dniu 13 kwietnia 2015 roku, powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy. Nie zgodził się w nim z trybem rozwiązania stosunku pracy, nadto wskazał, że samo wydanie świadectwa pracy jest bezpodstawne, skoro nie doszło do rozwiązania stosunku pracy.

W odpowiedzi, w piśmie z dnia 16 kwietnia 2015 roku, pozwany poinformował powoda o wysłaniu do niego w dniu 10 marca 2015 roku pisma o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, które po dwukrotnej awizacji zostało uznane za skutecznie doręczone w dniu 26 marca 2015 roku. Pozwany powtórzył wskazaną w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy przyczynę. Stwierdził, że w związku ze skutecznym rozwiązaniem umowy o pracę wniosek o sprostowanie świadectwa pracy jest bezpodstawny.

Pismo datowane na 16 kwietnia 2015 roku zostało wysłane do powoda pocztą w dniu 21 kwietnia 2015 roku. Przesyłka była raz awizowana w dniu 23 kwietnia 2015 roku. Powód odebrał przesyłkę na poczcie w dniu 24 kwietnia 2015 roku.

Do lekarza pierwszego kontaktu powód udał się w dniu 5 marca 2015 roku, otrzymał od niego zwolnienie lekarskie począwszy od dnia 4 marca 2015 roku na okres do dnia 17 marca 2015 roku. W zaświadczeniu o niezdolności do pracy we wskazaniach lekarskich lekarz zapisał, że powód może chodzić, wręcz zalecił powodowi ruch i spacer. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego powód miał przez internistę wystawione dalsze zaświadczenia o niezdolności do pracy na okres do 11 maja 2015 roku.

W czasie zwolnienia lekarskiego powód przebywał w miejscu swojego zamieszkania.

Powód mieszka w kamienicy na (...) w mieszkaniu pod numerem (...). Skrzynki pocztowe są oznaczone w ten sposób, że jest na nich naklejony numer mieszkania. Pod skrzynką oznakowaną numerem(...)znajduje się skrzynka przypisana do innego lokalu, to jest nr (...), przy czym od pewnego czasu litera (...)jest odklejona. Powód nigdy nie zgłaszał tego faktu do administracji budynku. Nie zgłaszał także na poczcie reklamacji w zakresie nieprawidłowości doręczanych przesyłek.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał głównie na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda i złożonych do akt sprawy, których autentyczności i zgodności z prawdą nie podważała żadna ze stron, a częściowo także zeznań samego powoda.

Sąd pominął złożone przez stronę pozwaną do akt sprawy notatki służbowe jakie mieli sporządzić pracownicy pozwanego w zakresie w jakim szerzej wynikają z nich okoliczność wzięcia przez powoda w dniu 4 marca 2015 roku urlopu "na żądanie", jak również braku uzyskania w tym przedmiocie uprzedniej decyzji pracodawcy. W przedmiocie powyższych okoliczności, w tym samym zakresie, Sąd pominął także zeznania powoda. Z uwagi na treść zgłoszonych przez powoda roszczeń zadaniem Sądu Rejonowego w niniejszym postępowaniu nie była bowiem ocena zasadności i

zgodności z prawem rozwiązania z powodem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., lecz ustalenie czy powodowi skutecznie doręczono zostało oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, a w konsekwencji czy stosunek pracy nawiązany między stronami faktycznie uległ rozwiązaniu. W uznaniu Sądu dla oceny, czy powód miał możliwość zapoznania się z treścią wysłanego do niego pocztą oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, znaczenie miał natomiast zapis w notatce z dnia 4 marca 2015 roku sporządzonej przez pracownika pozwanego Z. B., z której wynika, że w dniu kiedy powód stawił się do pracy, zaraz po jej rozpoczęciu, został on poinformowany przez przewodniczącego reprezentującego go związku zawodowego o zamiarze zwolnienia z pracy. Dlatego też Sąd notatkę tą, we wskazanym zakresie, wziął pod uwagę dokonując ustaleń faktycznych. Prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w notatce oświadczenia Z. B. powód, reprezentowany w postępowaniu przez fachowego pełnomocnika, nie kwestionował.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powoda o dokonanie oględzin skrzynek pocztowych znajdujących się w budynku mieszkalnym powoda, wskazując, iż do akt sprawy złożone zostało, wykonane przez powoda, zdjęcie przedmiotowych skrzynek, którego autentyczności strona pozwana nie kwestionowała. Sąd stwierdził, że złożone zdjęcie wskazuje, że dwie skrzynki są oznaczone tym samym numerem (...) przy czym w przypadku tej drugiej "(...) jest umieszczona w innym miejscu niż cyfry umieszczone w przypadku wszystkich pozostałych skrzynek, to jest równo, jedna pod drugą, w jednym rzędzie, co faktycznie wskazywać może jakieś oznakowanie znajdujące się za cyfrą(...) było, lecz zostało usunięte (k. 74). Dlatego też, mając także na uwadze, że dokonując oględzin przedmiotowych skrzynek pocztowych Sąd w istocie rzeczy nie stwierdziłby nic innego niż to co wynika ze złożonego zdjęcia, wniosek dowodowy pełnomocnika Sąd ocenił jako zbędny i niepotrzebnie tylko przedłużający postępowanie. Jednocześnie Sąd I instancji podkreślił, że zdjęcie złożone do akt potwierdza jedynie, że w budynku znajdują się dwie skrzynki oznakowane numerem (...), natomiast w żaden sposób nie dowodzi ono (tak jak dowieść tego nie mogły oględziny), że skutkiem takiego oznakowania jest niedoręczenie powodowi przeznaczonej dla niego korespondencji. Sąd podniósł, że powód nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających rzekome pomyłki listonosza w doręczeniu przesyłek pocztowych, a takimi dowodami mogłyby być zeznania takiego listonosza, czy sąsiada, któremu omyłkowo została doręczona korespondencja powoda, czy wreszcie dokumentacja potwierdzająca fakt dokonywania przez powoda reklamacji przesyłek z tej przyczyny.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo jest niezasadne.

Na wstępie Sąd wskazał, iż przedmiotem roszczenia powoda było żądanie ustalenia, że nawiązany przez strony stosunek pracy nadal istnieje. Pozwany uznał, że zatrudnienie powoda zakończyło się 26 marca 2015 roku w związku z dokonaniem z tym dniem rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę. Natomiast powód twierdził, że łącząca go z pozwanym umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony nie została rozwiązana z uwagi na brak skutecznie złożonego oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę. Z tym też powód, reprezentowany w postępowaniu przez fachowego pełnomocnika, wiązał swoje powództwo o ustalenie, że strony nadal łączy umowa o pracę na czas nieokreślony.

W pierwszej kolejności, także z uwagi na zarzut strony pozwanej, Sąd rozważył kwestię, czy powód żądając ustalenia istnienia stosunku pracy miał interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Powołując się na utrwalony w orzecznictwie pogląd, Sąd uznał, iż nie ma interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego ten kto może skorzystać równocześnie z innej istniejącej formy ochrony swych praw. Wskazał, iż jakkolwiek przyjmuje się niemal powszechnie, że możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku, to pogładowi temu należy przypisać znaczenie zasady, od której istnieją wyjątki. W szczególności decydujące w tym zakresie powinny być właściwości stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r., sygn. I PK 250/05, opubl. OSNP 2007 nr 11-12, poz. 156). W wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 roku sygn. II PK 179/13 (opubl. MoPr 2014 nr 9, str. 478, Legalis Numer 998558) Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, nie wyklucza istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie

takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu. Wskazał również, iż w wyroku z dnia 4 kwietnia 2014 roku sygn. I PK 234/13 (opubl. Legalis Numer 998517) Sąd Najwyższy wywiódł, że uzależnienie powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy na czas nieokreślony (art. 189 k.p.c.) od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy, i od tego, czy w drodze ewentualnego, dalej idącego powództwa o świadczenie strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw. Nie można decydować za stronę, gdyż to ona w pierwszej kolejności ocenia czy jej interes prawny realizuje się w samym ustaleniu istnienia stosunku pracy czy aż w dochodzeniu świadczeń związanych z wadliwym prawnie rozwiązaniem tego stosunku.

W ocenie Sądu Rejonowego należy uznać rację pozwanego, że powód ochrony swoich praw mógł dochodzić na podstawie art. 56 k.p. w drodze powództwa o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach (albo o odszkodowanie), co nie oznacza jednak, że w tym konkretnym przypadku nie miał on jednak interesu prawnego, w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia dalszego istnienia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Sąd miał na względzie, że w przypadku roszczeń z art. 56 k.p. decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia może mieć kwestia dochowania przez powoda 14-dniowego terminu z art. 264 § 2 k.p. do wniesienia odwołania do sądu pracy od dokonanego przez pozwanego pracodawcę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Wskazany termin jest zawitym terminem prawa materialnego, jego przekroczenie ma ten skutek, iż o ile sąd nie przywróci pracownikowi terminu w oparciu o art. 265 k.p. to nie rozpatruje sprawy merytorycznie tylko oddala powództwo. W rozpoznawanej sprawie, przy uznaniu, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z dniem 26 marca 2015 roku, 14-dniowy termin na złożenia odwołania nie zostałyby przez powoda zachowane (pозew został bowiem złożony w dniu 10 kwietnia 2015 roku). Reasumując Sąd Rejonowy uznał, iż nie sposób jest twierdzić, że w rozpoznawanej sprawie strona powodowa nie dysponowała interesem prawnym w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Sąd podkreślił, iż konieczne w tej sytuacji stało się dokonanie rozważań prawnych, czy łączący strony stosunek pracy nadal istnieje czy też ustał, a jeżeli tak to kiedy i w jakich okolicznościach.

Powołując się na treść art. 30 § 1 pkt 3 k.p. Sąd zaznaczył, iż umowa o pracę rozwiązuje się przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia. Rozwiązanie umowy w tym trybie jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutek w chwili złożenia przez pracodawcę tego oświadczenia pracownikowi. Przepisy Kodeksu pracy nie regulują kwestii, w jakim momencie w trwającym stosunku pracy następuje złożenie oświadczenia woli drugiej stronie. Zgodnie zatem z art. 61 k.c., który ma zastosowanie do stosunków pracy na podstawie art. 300 k.p., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W odniesieniu do oświadczenia woli na piśmie, która to forma jest obowiązkowa zarówno dla wypowiedzenia umowy o pracę jak i rozwiązania bez zachowania okresu wypowiedzenia, chwila złożenia oświadczenia pokrywa się z momentem prawidłowego doręczenia pisma zawierającego oświadczenie woli adresatowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r. sygn. I PK 37/05, opubl. OSNAPiUS 2006 nr 17-18, poz. 263, Legalis Numer 73332).

Dla spełnienia warunku przewidzianego w art. 61 k.c. w odniesieniu do złożonego na piśmie oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy nie jest konieczne, aby adresat (pracownik) faktycznie (rzeczywiście) zapoznał się z treścią takiego oświadczenia. Odmowa przyjęcia takiego pisma przez adresata, a także nieodebranie go z placówki pocztowej mimo dwukrotnego awizowania przesyłki, gdyż ten spodziewa się, że jest to wypowiedzenie umowy o pracę, nie ma żadnego wpływu na rozwiązanie stosunku pracy i nie opóźnia rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia (por. cyt. wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r. sygn. I PK 37/05; podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 1996 r. sygn. I PKN 36/96, opubl. OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 251, Legalis Numer 30440). Jeśli więc nadawca oświadczenia ma prawo spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, do którego kieruje oświadczenie, to decydujący dla uznania oświadczenia za doręczone jest co do zasady moment dostarczenia oświadczenia w to miejsce. Konsekwencje faktycznej niemożności odbioru obciążają adresata, chyba że nadawca wiedział, że miejscu, do którego doręcza oświadczenie jego adresata nie zostanie

(tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 kwietnia 2010 r., II PK 295/09, opubl. Legalis Numer 387665). Innymi słowy, odmowa odbioru pisma czy też nieodebranie pisma z placówki pocztowej, mimo dwukrotnego awizowania pisma, nie ma wpływu na skutek złożenia oświadczenia woli, gdyż awizowanie przesyłki stwarza domniemanie możliwości zapoznania się adresata z treścią pisma zawartego w przesyłce. Jednakże dla przyjęcia domniemania (faktycznego), że pisemne oświadczenie woli zostało złożone pracownikowi niezbędne jest stwierdzenie, iż pracownik mógł się zapoznać z treścią tego oświadczenia. Konieczne jest zatem wykazanie, że zaistniała taka sytuacja, w której było możliwe rzeczywiste zapoznanie się adresata z treścią oświadczenia woli, a nie doszło do tego zapoznania z woli adresata. Domniemanie faktyczne powoduje przerzucenie ciężaru dowodu na adresata przesyłki co do braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 20 listopada 2014 r. sygn. I PK 88/14, opubl. Legalis Numer 1180151).

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił, że pismo pozwanego pracodawcy zawierające oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia zostało przesłane powodowi pocztą na jego adres domowy, przy czym przesyłka była dwukrotnie awizowana i wróciła do adresata nieodebrana przez powoda z placówki pocztowej. Awizowanie przesyłki stwarza domniemanie (faktyczne) możliwości zapoznania się z treścią pisma w niej zawartego. Dla przyjęcia tego swoistego domniemania, że pisemne oświadczenie woli pracodawcy zostało złożone pracownikowi z chwilą doręczenia mu pisma zawierającego to oświadczenie, niezbędne jest, co zostało wyżej powiedziane, stwierdzenie, że pracownik mógł się zapoznać z jego treścią wyrażającą oświadczenie woli pracodawcy. W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu, pozwany pracodawca wykazał, że powód miał możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia, zaś powodowi nie udało się przeprowadzić przeciwdowodu, który potwierdziłby, że nie miał on możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy.

Przede wszystkim Sąd przyjął, iż wykazano w postępowaniu, że przesyłka została wysłana na prawidłowy adres powoda, który w tym czasie przebywał w domu na zwolnieniu lekarskim i mógł odebrać przesyłkę osobiście lub przez dorosłego domownika. W ocenie Sądu powód w dniach od 11 do 26 marca 2015 roku miał możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia o rozwiązaniu z nim umowy o pracę, lecz nie uczynił tego świadomie, chcąc uniemożliwić pracodawcy rozwiązanie z nim stosunku pracy. O tym, że powód mógł mieć świadomość tego, że przesyłka zawiera oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę, zdaniem Sądu dowodzi treść złożonej przez pozwanego notatki, z której wynika, że powód w dniu 4 marca 2015 roku został poinformowany przez K. B. (przewodniczącego reprezentującego powoda związku zawodowego) o zamiarze rozwiązania z nim stosunku pracy. Powód w każdym razie nie udowodnił w toku procesu okoliczności, które mogły stanowić przeszkodę w odbiorze przesyłki z poczty w tym czasie. Sąd wskazał, iż przede wszystkim powód nie udowodnił, że to na skutek właśnie nieprawidłowego oznaczenia skrzynek pocztowych korespondencja od pozwanego nie została mu doręczona. Nadmienił również, że wysłana do powoda w dniu 1 kwietnia 2015 roku przez pozwanego przesyłka zawierająca świadectwo pracy również była raz awizowana, lecz powód ją osobiście na poczcie odebrał w dniu 3 kwietnia 2015 roku. Podobnie przesyłka z pismem pozwanego z dnia 16 kwietnia 2015 roku była przez doręczyciela awizowana w dniu 23 kwietnia 2015 roku, po czym powód odebrał ją z poczty w dniu 24 kwietnia 2015 roku. Wobec faktu, że wszystkie kolejne przesyłki kierowane do powoda były awizowane przez listonosza w sposób poprawny twierdzenia powoda jakoby jedynie awizacja pisma zawierającego oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia została omyłkowo dokonana do innej skrzynki pocztowej, zdaniem Sądu nie zasługują na uwzględnienie jako niewiarygodne, a przede wszystkim nieudowodnione.

Zatem, w świetle zasad doręczenia oświadczenia woli (art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p.), Sąd Rejonowy uznał, że pismo o rozwiązaniu umowy o pracę zostało powodowi doręczone prawidłowo. Zostało ono skutecznie dokonane z chwilą, gdy doszło do powoda w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią, to jest z dniem 26 marca 2015 roku, i nie jest istotne to, czy do takiego zapoznania się w tej dacie faktycznie doszło. Sąd przyjął, iż powód miał bowiem realną możliwość zapoznania się z treścią złożonego mu oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym, a to że nie doszło do tego zapoznania z woli adresata, nie daje podstaw do twierdzenia, że nie doszło do skutecznego rozwiązania z nim umowy o pracę. W konsekwencji Sąd powództwo oddalił jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. w zw. z § 11 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) zasądzając obowiązek ich zwrotu od powoda, jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej Spółki. Wskazał, iż na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 60 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając wskazane orzeczenie w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść wyroku tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału go, polegającą na newszechstronnym rozważeniu wszystkich zgłoszonych dowodów, a w szczególności pominięcie przez Sąd a quo okoliczności, że powód regularnie odbierał adresowaną do niego korespondencję (odebrał m. in. świadectwo pracy), co skutkowało wadliwym przyjęciem przez Sąd I instancji, że powód nie odebrał korespondencji zawierającej oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy celowo;

- art. 231 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i nieuzasadnione przyjęcie, że dwukrotne awizowanie przesyłki, w sytuacji, gdy istnieją dwie skrzynki oznaczone numerem (...), a powód odbiera regularnie korespondencję, stwarza domniemanie faktyczne, że powód dysponował możliwością odebrania korespondencji;

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 61 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy, poprzez ich wadliwą wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, że powód dysponował możliwością zapoznania się z oświadczeniem złożonym przez pracodawcę, podczas gdy przytoczony przez powoda materiał dowodowy oraz fakt regularnego odbierania korespondencji wyraźnie wskazuje, że takowej możliwości nie posiadał.

W granicach tak określonych zarzutów apelacyjnych, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy powodem, a pozwanym oraz orzeczenie o kosztach procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

W dopowiedzi na powyższe strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. W ramach prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i prawidłowej oceny dowodów Sąd I instancji dokonał jednak nietrafnej oceny prawnej roszczenia powoda uznając, iż powód miał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy. W ocenie Sądu drugiej instancji w tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności należało rozważyć powyższą kwestię.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozpoznanie "sprawy" w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń. W orzecznictwie podkreśla się, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter

postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się one w granicach zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III UK 177/13, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004 nr 1, poz. 7).

Istnienie interesu prawnego stanowi zaś przesłankę merytoryczną rozstrzygnięcia, którą sąd powinien badać w każdym stanie sprawy i z urzędu. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2015 r. III APa 12/15 LEX nr 1781890)..

W świetle powyższego, abstrahując od kwestii poprawności zastosowania przez Sąd I instancji art. 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i w konsekwencji zasadności stanowiska Sądu, iż doszło do skutecznego rozwiązania umowy o pracę z chwilą doręczenia oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia w dniu 26 marca 2015 roku, wskazać należy, iż powództwo nie może zostać uwzględnione, gdyż w ocenie Sądu Okręgowego powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Interes prawny powoda w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinien być badany w granicach wyznaczonych potrzebą udzielenia mu żądanej ochrony i wyprzedzać badanie istnienia prawa (stosunku prawnego) objętego jego twierdzeniami o podstawie faktycznej powództwa. Na gruncie art. 189 k.p.c. interes prawny rozumiany jest jako wykazanie potrzeby udzielenia ochrony sferze prawnej powoda, którą to ochronę może on uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 r. III CSK 372/14 LEX nr 1745578.). Interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c. należy rozpatrywać w sferze oceny prawnej, a nie na płaszczyźnie ustaleń faktycznych. Bez wątpienia określone fakty mogą wskazywać na istnienie interesu prawnego, ale sam interes prawny jest kategorią prawną, a nie faktyczną. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r. VI ACa 934/14 LEX nr 1711583) Przepis art. 189 k.p.c. zezwala na poczynienie ustalenia co do prawa lub stosunku prawnego, a nie faktu, nawet jeśli fakt ten ma doniosłość prawną. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 marca 2015 r. V ACa 712/14 LEX nr 1668597)

Interes prawny istnieje wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia stosunku prawnego lub prawa, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór, albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości (wyrok SN z dnia 20 maja 2011 roku, II PK 295/10, Lex nr 898699, wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010 roku, II PK 342/09, Lex nr 585783).

W orzecznictwie powszechnie wskazuje się na brak interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego w sytuacji, gdy powód ma możliwość dochodzenia roszczeń z określonego stosunku prawnego w drodze powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. Jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r. V CSK 640/14 LEX nr 1766003). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 roku (I PK 250/05, Lex nr 192076) powyższemu pogładowi należy przypisać znaczenie zasady, od której istnieją wyjątki. Decydujące w tym zakresie powinny być właściwości stosunku prawnego.

Należy jednak podkreślić, iż żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy nie jest alternatywnym roszczeniem w sytuacji, gdy możliwe jest sformułowanie roszczeń wprost na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Niniejszy pogląd znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2008 r. (II PK 211/07; OSNP 2009/15 - 16/193) – oświadczeniu pracodawcy o wygaśnięciu stosunku pracy, ażeby nie spowodowało wyrażonego w nim skutku prawnego, pracownik może przeciwstawić przysługujące mu roszczenia o przywrócenie do pracy albo odszkodowanie stosownie do art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. W związku z powyższym nie jest trafny pogląd, zgodnie z którym art. 189 k.p.c. stanowi równorzędną podstawę prawną w relacji do możliwości żądania przywrócenia do pracy (albo odszkodowania) na podstawie art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. Nie ma interesu prawnego w ustaleniu stosunku

prawnego ten kto może skorzystać równocześnie z innej istniejącej formy ochrony swych praw. Każdy inny interes, któremu nie można przypisać przymiotnika „prawny”, nie uzasadnia powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. Interes prawny powoda musi być nadto zgodny z prawem, z zasadami współżycia społecznego oraz celem, któremu ma służyć art. 189 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79; LEX nr 5124, OSP 1980/11/196).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy podstawę dochodzonego przez stronę powodową roszczenia stanowią wyłącznie zdarzenia, dotyczące rozwiązania stosunku pracy z powodem. Powód w toku procesu wskazywał na wadliwe rozwiązanie stosunku pracy. Kwestionując skuteczność doręczenia oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę podnosił, iż umowa o pracę zawarta na czas określony nie została rozwiązana i stosunek pracy nadal istnieje. Oświadczeniu pracodawcy o wygaśnięciu stosunku pracy, ażeby nie spowodowało wyrażonego w nim skutku prawnego, powód mógł zatem przeciwstawić przysługujące mu roszczenia o przywrócenie do pracy albo odszkodowanie stosownie do art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 67 k.p. Jeżeli bowiem przy rozwiązaniu umowy pracodawca naruszył obowiązujące przepisy, to pracownik może dochodzić przed sądem w terminach przewidzianych w art. 264 k.p. roszczeń wynikających z przepisów prawa pracy. Niewykorzystanie tej drogi powoduje, iż stosunek pracy rozwiązuje się i nie istnieje. Art. 189 k.p.c. nie może służyć obejściu tych przepisów i mimo prawnego nieistnienia tego stosunku doprowadzić do orzeczenia ustalającego istnienie takiego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r. I PKN 126/98 OSNP 1999/11/359, OSP 2000/3/32).

Tymczasem skarżący bezzasadnie upatruje możliwości rozstrzygnięcia sporu o bezpodstawne - jego zdaniem - stwierdzenie przez pracodawcę wygaśnięcia stosunku pracy, z pominięciem przysługującego pracownikowi trybu ochrony - w tym terminu określonego dla roszczeń dotyczących wygaśnięcia umowy o pracę - tak jakby ten tryb i te terminy nie miały znaczenia prawnego. Stanowisko skarżącego pozostaje w wyraźnej sprzeczności z konstrukcją środków ochrony pracownika przed rozwiązaniem i wygaśnięciem stosunku pracy. Powództwo o ustalenie stosunku pracy nie mogło więc zostać uwzględnione, gdyż nie umożliwiło powodowi zrealizowanie na drodze procesu przysługujących mu praw i uwzględnienie niniejszego powództwa nie mogło wywołać żadnych skutków prawnych. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego nie istnieje interes prawny powoda w dokonaniu żądanego ustalenia.

Natomiast brak interesu prawnego, jako przesłanki materialnoprawnej powództwa o ustalenie, skutkuje oddaleniem powództwa a limine. (wyrok s.apel. w Łodzi I ACa 1429/13 2014.04.29 LEX nr 1466842, wyrok s.apel. w Szczecinie I ACa 841/13 2014.02.20 LEX nr 1455644).

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji podnieść należy, iż wyrok Sądu Rejonowego mimo błędnej oceny interesu prawnego powoda w wytoczeniu dochodzonego roszczenia – art. 189 kpc odpowiada prawu.

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych

środków dowodowych i ważyć ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUiS 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć zatem miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.).

Analizując treść złożonej przez stronę pozwaną apelacji należy stwierdzić, iż skarżący nie zdołał skutecznie wykazać przyczyn, które dyskwalifikowałyby możliwość uznania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego za prawidłową. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd, i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę.

W szczególności nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego i pominął okoliczność, iż w budynku zamieszkiwanym przez powoda znajdują się dwie jednakowo oznaczone skrzynki pocztowe, co potwierdza brak doręczenia powodowi korespondencji w sposób prawidłowy. Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż z analizy pisemnych motywów rozstrzygnięcia wynika jednoznacznie, iż Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy rozważył powyższą okoliczność i zasadnie przyjął, że fakt oznakowania skrzynek takim samym numerem w żaden sposób nie dowodzi, iż korespondencja przeznaczona dla powoda nie została mu doręczona. Wskazał, iż powód nie udowodnił, że nieprawidłowe oznaczenie skrzynek pocztowych skutkowało brakiem możliwości skutecznego doręczenia mu oświadczenia pracodawcy. Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe stanowisko, uznając argumenty strony skarżącej za gołosłowne i nie mające potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Podnieść bowiem należy, iż strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika mimo, iż nie była ograniczona co do możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia, nie wykazała żadnych okoliczności na poparcie głoszonych przez siebie tez, wskazujących na omyłkowe doręczenie awizowanej przesyłki do innej skrzynki pocztowej. Strona nie powołała żadnych dowodów mających potwierdzać pomyłkę w doręczeniu przesyłki pocztowej, nie wykazała się jakąkolwiek inicjatywą w celu wykazania wadliwości doręczenia zastępczego, jak chociażby złożenie reklamacji u operatora pocztowego. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że awizowanie oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy w niniejszej sprawie było dokonane z naruszeniem przepisów regulujących tryb doręczania przesyłek sądowych. Powyższe twierdzenia skarżącego nie zostały poparte żadnymi dowodami i nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu.

Na marginesie natomiast wskazać należy, iż powód, jako osoba zajmująca lokal winien zadbać o należyty stan techniczny skrzynki pocztowej a jeżeli nie jest w stanie tego uczynić, powinien podać inny adres do wysyłania mu korespondencji (podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1999 r. III CKN 826/99, LEX nr 529735). Obowiązkiem każdej osoby jest bowiem dokładanie należytej staranności przy prowadzeniu własnych spraw. Niedopełnienie tego obowiązku pociągać może skutki bardzo daleko idące, jak w rozpoznawanej sprawie. Powód, który bezopornie został poinformowany o tym, że pracodawca ma zamiar rozwiązać z nim stosunek pracy winien mieć świadomość, iż udając się na zwolnienie lekarskie otrzyma oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy i

dolożyć starań, aby korespondencja do niego dotarła. Jak wskazano powyżej starania te powinny polegać bądź na zatroszczeniu się o prawidłowy stan skrzynki pocztowej, bądź na pozostawieniu u pracodawcy drugiego adresu, na który można by doręczać pisma.

Tymczasem korespondencja dla powoda wysłana na podany przez niego adres mimo, iż była prawidłowo dwukrotnie awizowana w dniach 11 marca 2015 roku oraz 19 marca 2015 roku (k. 68) nie została przez skarżącego odebrana. Brak więc było podstaw do uznania, iż adresat nie zapoznał się z treścią przesyłki bez swej winy. Zwłaszcza, iż powód jak sam podkreśla w apelacji, regularnie odbierał wszystkie kolejne przesyłki wysyłane na ten sam adres - pomimo błędnego oznakowania skrzynek pocztowych. Nie sposób zatem domniemywać, iż w tym przypadku wyjątkowo wystąpiły jakiegokolwiek trudności związane z doręczeniem korespondencji. Jednocześnie powód w żaden sposób nie uprawdopodobnił, iż mimo, że zazwyczaj regularnie odbiera korespondencję, po jego stronie nie zachodziły przeszkody dla dokonania skutecznego doręczenia pisma z dnia 10 marca 2015 roku. W konsekwencji słusznie przyjął Sąd I instancji, iż ww. pismo zawierające oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy zostało powodowi prawidłowo doręczone w dniu 26 marca 2015 roku i doszło do skutecznego rozwiązania z nim umowy o pracę.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego poparte ugruntowanym orzecnictwem, iż do złożenia oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia ma zastosowanie art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest więc złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Jednocześnie dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się przez pracownika z jego treścią, co oznacza przerzucenie na niego ciężaru dowodu braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r. I PK 37/05, OSNP 2006/17-18/263, M.P.Pr. (...), M.Prawn. 2006/11/605). Złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 61 KC w związku z art. 300 KP) ma zatem miejsce także wtedy, gdy pracownik mając realną możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r. I PKN 36/96, OSNP 1997/14/251).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy niekwestionowanym jest, iż powód miał realną możliwość zapoznania się z treścią złożonego mu oświadczenia woli, jakkolwiek z możliwości tej nie skorzystał. Adresat doręczanego pocztą oświadczenia woli miał w zwykłym biegu zdarzeń realną możliwość zapoznania się treścią przesyłki pocztowej już w dniu jej awizowania, gdyż w tym czasie przebywał na zwolnieniu lekarskim w domu i mógł osobiście odebrać przesyłkę. Następnie w wyniku dwukrotnego awizowania mógł odebrać przesyłki z urzędu pocztowego, czego również nie uczynił. Jednocześnie w rozpoznawanym przypadku powód nie uwodnił, iż wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności uniemożliwiające mu odebranie przesyłki, jak np. brak awiza w skrzynce pocztowej. Nie przeprowadził bowiem żadnego dowodu na okoliczność braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy przed upływem terminu na podjęcie przesyłki poleconej zawierającej to oświadczenie. Nie wykazał, że o nadejściu przesyłki nie wiedział lub nie miał możliwości jej odebrania. W konsekwencji uznać należało, iż doręczenie powodowi oświadczenia woli pracodawcy nastąpiło z chwilą, gdy doszło do powoda w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią.

Tym samym zarzuty strony apelującej wskazujące zarówno na naruszenie prawa procesowego, jak i prawa materialnego nie mogły prowadzić do zmiany wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i jako taka nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie i trafnie wywiódł na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż doszło do skutecznego rozwiązania umowy o pracę między stronami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. a także § 12 ust 1 pkt 1 w zw. z § 11 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490 j.t.).